

Mamy Ducha Chrystusowego?

Św. Paweł prowokuje nas dzisiaj do udzielenia odpowiedzi na trudne pytanie: Czy rzeczywiście mamy w sobie Ducha Chrystusowego? Czy może w naszym życiu kierujemy się innym duchem, niż Duch Święty, np. duchem myślenia tego świata. Oto młoda osoba zostaje poproszona, by być matką chrzestną dla dziecka. Okazuje się jednak, że nie spełnia wymagań jakie w tym zakresie Kościół stawia rodzicom chrzestnym. Po prostu żyje w związku, który nie jest związkiem sakramentalnym, a nie ma żadnych przeszkód do jego zawarcia. W rozmowie z kapłanem daje jednak do zrozumienia, że nie zamierza w przyszłości uporządkować swojej sytuacji. Uważa, że zawarcie sakramentalnego związku niczego w jej życiu nie zmieni. Rodzice chrzestni nie mają być tylko martwą atrapą wiary, ale oczekuje się, że będą rzeczywistymi świadkami wiary w Pana Jezusa dla dziecka: w postępowaniu, w myśleniu, wartościowaniu. W praktyce kancelaryjnej, choć nie tylko tutaj, odsłania się wiele tego typu sytuacji, które pokazują, jak czasami daleko jesteśmy od myślenia chrześcijańskiego, wg Ducha Chrystusowego. Dlatego ten sam św. Paweł zachęca chrześcijan: Badajcie duchy, czy są z Boga. Wydaje się, że w czasach, w których żyjemy, jest to jedno z najważniejszych zadań wszystkich wyznawców Chrystusa.